

# Ciągle pada – Czerwone Gitary

Ciągle pada!

Asfalt ulic jest dziś śliski jak brzuch ryby,

Mokre niebo się opuszcza coraz niżej,

Żeby przejrzeć się

W marszczonej deszczem wodzie.

A ja? A ja chodzę

Desperacko

I na przekór wszystkim moknę,

Patrzę w niebo,

Chwytam w usta deszczu krople,

Patrzą na mnie rozpląszczone

Twarze w oknie, to nic.

Ciągle pada!

Ludzie biegną, bo się bardzo

Boją deszczu,

Stoją w bramie,

Ledwie się w tej bramie mieszczą,

Ludzie skaczą przez kałuże

Na swej drodze.

A ja? A ja chodzę,

Nie przejmując się ulewą

Ani spiesząc,

Czując jak mi krople deszczu

Usta pieszczą,

Ze złożonym parasolem

Idę pieszo, o tak!

Ciągle pada,

Alejkami już strumienie wody płyną,

Jakaś para się okryła peleryną,

Przyglądając się jak mokną

Bzy w ogrodzie.

A ja? A ja chodzę

W strugach wody,

Ale z czołem podniesionym,

Żadna siła mnie nie zmusza  
I nie goni,  
Idę niby zwiastun burzy  
Z kwiatkiem w dłoni,  
O tak.

Ciągle pada,  
Nagle ogniem otworzyły się niebiosy,  
Potem zaczął deszcz ulewny  
Siec z ukosa,  
Liście klonu się zatrząsnęły  
W wielkiej trwodze.  
A ja? A ja chodzę i niestraszna  
Mi wichura ni ulewa,  
Ani piorun, który trafił  
Obok drzewa,  
Słucham wiatru, który wciąż  
Inaczej śpiewa.

Uuuu...  
Uuuu...  
Uuuu...  
Uuuu...

Ciągle pada,  
Nagle ogniem otworzyły się niebiosy,  
Potem zaczął deszcz ulewny  
Siec z ukosa,  
Liście klonu się zatrząsnęły  
W wielkiej trwodze.  
A ja? A ja chodzę i niestraszna  
Mi wichura ni ulewa,  
Ani piorun, który trafił  
Obok drzewa,  
Słucham wiatru, który wciąż  
Inaczej śpiewa.

A ja? A ja chodzę  
Desperacko  
I na przekór wszystkim moknę,

Patrzę w niebo,  
Chwytam w usta deszczu krople,  
Patrzę na mnie rozplaszczone  
Twarze w oknie, to nic.

Ciągle pada!  
Ludzie biegną, bo się bardzo  
Boją deszczu,  
Stoją w bramie,  
Ledwie się w tej bramie mieszczą,  
Ludzie skaczą przez kałuże  
Na swej drodze.

Uuuu...

Uuuu...

Uuuu...

Uuuu...

Ciągle pada!



Słowa: K. Dzikowski  
Muzyka: Seweryn Krajewski